

Maj. Miesiąc ciepła, miłości i... długiego weekendu.



Tej wiosny, jak co roku, zakocha się co siódmy uczeń Ekonomika. Maj sprzyja miłości, ale nie tylko. To COŚ, co ogarnia nas, kiedy budzimy się rano w promieniach już bardzo ciepłego słońca, nie ma nazwy. Wyzwała uśmiech na twarzy, odejmuje kilogramów, napawa niespodziewanym optymizmem, który mija, kiedy okazuje się, że to dzień roboczy i trzeba spędzić czas do czternastej pięćdziesiąt pięć w szkole. Ot, powód majowych wagarów. Ale wróćmy do pozytywnych aspektów tej pory roku. Piękna słoneczna pogoda, cieplejsze wieczory i zwierzęce amory sprawiają, że jesteśmy bardziej otwarci na nowe znajomości, przyjaźnie i związki.

No właśnie, MIŁOŚĆ.

Zakochanie to wspaniałe uczucie - splecione ręce, szybsze bicie serca, ciągła chęć przebywania z tą fascynującą osobą. I to wszystko może spotkać nas wiosną. Kiedy wymieszają się koktajl hormonalny i do tego dojdzie głębokie uczucie i chęć

bycia z tą niepowtarzalną osobą odczuwamy wyjątkowe zjawisko szczęścia. Mimo pewnych zachowań wynikających z działania chemii, to i tak istnieje i będzie istnieć powszechne przekonanie o magicznym działaniu wiosny. Magiczne działanie? Otóż to! Nie samą chemią człowiek żyje i nie należy sobie tłumaczyć, że za zakochanie, miłość i szczęście są odpowiedzialne tylko jakieś

tam substancje. To dość dołujące.

Wiosną budzi się wszystko do życia, a my zakładamy ubrania, które więcej odkrywają niż zakrywają. Dlatego też maj to wzmożony okres diet, ćwiczeń i pielęgnacji skóry. Nic dziwnego, bo przecież chcemy się sobie (i innym!) podobać. A ty zacząłeś już się przygotowywać do lata i skąpych ubrań?

Małgorzata Lasak

Niedługo wakacje!!!

Wielkimi krokami nadchodzi koniec roku szkolnego. Maj i czerwiec to miesiące, które dla nas, uczniów, są najtrudniejsze. To czas klasówek, kartków i starań o jak najlepsze oceny. Wyczerpani psychicznie, marzymy o odpoczynku. Gdzie pojechać w te wakacje? Podpowie nam nasza redakcyjna podróżniczka - Ania

Pietrzyk, a o tym czym i za ile - wchodzący do zespołu - Piotr Karbowniczek. **Informacje znajdziecie na stronie 3.**

A może dla relaksu, między historią a matematyką, poczytacie, co słychać w świecie i co świat mówi o Polsce?

Śpiewać każdy może, więc skorzystajcie z tekstów. **Więcej na stronie 4.**

Życie szkolne i lokalne

Pożegnaliśmy czwartoklasistów, Klasy trzecie są na praktykach zawodowych, niektórzy aż 6 tygodni. Najlepsi (30 uczniów) pojechali do Rimini we Włoszech, by tam odbyć swoje praktyki w ramach programu Leonardo da Vinci. Szczęściarze! W szkole więc pozostały tylko klasy pierwsze i drugie, co, oczywiście nie oznacza, że nic się nie dzieje. Relacje napisane przez Kubę Głowackiego - nowy nabytek redakcji - **czytajcie na stronie 2.**

Zachwycające samochody, lśniące karoserie, pojemności silników, techniczne nowinki - tym ekscytowali się uczestnicy Auto Moto Show - **o ty pisze Piotr na stronie 3.**

Sosnowiecki Marsz Nadziei - organizowany po raz czwarty jako wyraz solidarności i pamięci o chorych i potrzebujących pomocy, objętych opieką hospicjum. O żonkilmowym marszu opowiada jego uczestnik - Kuba Głowacki - **relację czytaj na stronie 2.**

Z życia szkoły

"Tak niedawno ześmy się spotkali, a już pożegnania nadszedł czas. Tyle ześmy z sobą przeżywali, dziś wspomnienia tylko łączą nas." Ten tekst z pewnością wiele razy był słyszany dnia 27 kwietnia, kiedy to w naszej szkole odbyło się uroczyste zakończenie roku i ostatni dzwonek dla naszych czwartoklasistów. Po latach zmagania z przedmiotami i nauką, maturzyści weszli po raz ostatni jako uczniowie w mury naszej szkoły. Po otrzymaniu świadectw ukończenia technikum od swoich wychowawców stali się prawnymi absolwentami Zespołu Szkół Ekonomicznych w Sosnowcu.

Nie brakowało wzruszeń i podziękowań dla dyrekcji, wychowawców i nauczycieli. Maturzyści zamknęli jeden z rozdziałów w swoim życiu, po którym na pewno pozostanie im wiele wspomnień i przeżyć związanych ze swoją edukacją. Jednak przed naszymi koleżankami i kolegami jeszcze jeden wielki sprawdzian, ten najważniejszy w ich życiu oraz ten, który pozwoli im sprawdzić swoje umiejętności w wybranych przez siebie zawodach - egzamin maturalny i zawodowy.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego, która podziękowała absolwentom za pomoc w rozwoju

naszej szkoły. Przemówienie pani dyrektor mgr Alicji Fronio przypomniało osiągnięcia absolwentów podczas ich czteroletniej edukacji w szkole m.in. w Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo - Menedżerskich, Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej czy Międzynarodowym Konkursie Matematycznym "Euklides". Naszą szkołę w tym roku opuściło grono absolwentów, którzy brali udział w pobijaniu rekordu Guinnessa w



maratonie siatkarskim. Część artystyczna należała do klasy I d wraz z wychowawcą mgr Joanną Wójcik. Zgromadzona widownia na sali nagrodziła ich

gromkimi oklaskami. Każdy koniec to początek czegoś nowego, tak jak i dla naszych absolwentów. To początek ich własnej dorosłej drogi, w

której będą musieli zmierzyć się z przegodami, jakie stawia im los i podejmować decyzje, które zaowocują w ich dorosłym życiu. I tak pożegnaliśmy kolej

ny rocznik, uczniów naszej szkoły, którzy będą zapewne mile wspomniani przez nas i całe grono pedagogiczne.

Kuba Głowacki

Biegać każdy może

Pod koniec czerwca nasi uczniowie wraz z opiekunami będą starali się pobić kolejny rekord Guinnessa: tym razem w biegach. W szkole trwają ciągłe treningi, aby się przygotować. Mamy nadzieję, że Wam się uda, a my będziemy się mogli pochwalić kolejnym, wielkim sukcesem.

Zostań uczniem Ekonomika

Maj to okres, kiedy szkoły ubiegają się o nowych uczniów w roku szkolnym. Nasza szkoła przygotowała ofertę dla przyszłych pierwszoklasistów. Jest to nowy kierunek kształcenia o profilu księgarstwa - bardzo interesujący. Zapraszamy!

Sosnowiec łączy

W czasie dni otwartych gościliśmy w naszej szkole dziennikarzy z regionalnej internetowej telewizji.

Reportaż można obejrzeć na www.sc.pl

IV Sosnowiecki Marsz Nadziei

18 maja klasa I a wraz z opiekunami mgr Haliną Prusak i mgr Urszulą Tarnowską uczestniczyli w IV Marszu Nadziei.

Przemarsz został zorganizowany przez Domowe Hospicjum św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu. Marsz był symbolem solidarności, pamięci o chorych objętych opieką sosnowieckiego hospicjum. Uczestnikami byli przede wszystkim dzieci i młodzież sosnowieckich szkół i przedszkoli. Symbolem marszu

były żonkile, które przywodziły na myśl pamięć o chorych i potrzebujących. Uczestnicy wyposażeni w transparenty, balony i kwiaty przeszli ulicami centrum naszego miasta. Panowała wspaniała atmosfera wszystkim towarzyszyły uśmiechy na twarzach i poczucie pomocy innym. Przy wspianej pogodzie przemarsz zakończył koncert zorganizowany w parku Sieleckim. Otrzymał podziękowania za pomoc oraz zaproszenie na kolejny rok.

Kuba Głowacki

IX Regionalna Olimpiada Wiedzy o Przedsiębiorczości

Grupa uczniów z klasy I a w składzie: Anna Cieślík, Adrian Dela, Kuba Głowacki i Pior Karbowniczek zajęli IV miejsce w finale Regionalnej Olimpiady Wiedzy o Przedsiębiorczości. Nasi uczniowie przedstawili grę planszową "Wolny rynek", której celem było pokazanie młodym ludziom funkcjonowania rynku finansowego, jak zarabiać pieniądze i pogłębiać swoją wiedzę ekonomiczną poprzez pytania z tego zakresu.



Grając w grę możemy kreować swoją drogę do powiększania kapitału. Nasi uczniowie za swoją pracę zostali nagrodzeni. Uczniów do olimpiady przygotowała mgr Małgorzata Bałazy - Kucza. Gratulujemy!

Kuba Głowacki



The more you travel - the more experience! (Im więcej podróży - tym więcej wrażeń)

Tunezja - państwo arabskie leżące w północnej Afryce nad Morzem Śródziemnym. Graniczy z Algierią i Libią. W latach 1881-1956 r. pod protektoratem Francji. Od 12 listopada 1956 roku w ONZ, a od 1 października 1958 r. członek Ligi Państw Arabskich. Stolicą kraju jest Tunis, a inne większe miasta to: Safakis (Sfax), Arjana, Bizerta (Banzart), Kabis (Gabs), Susa (Sousse).

Położenie:

Tunezja położona jest w Afryce Północnej i zajmuje powierzchnię wielkości połowy Polski. Wybrzeże Tunezji na północy i wschodzie opływa Morze Śródziemne. Północ kraju jest górzysta i gęsto zalesiona. Im dalej na południe, ukształtowanie terenu zmienia się w coraz bardziej płaskie i suche aż do obszaru szotów (słone jeziora, zazwyczaj wyschnięte) wyznaczających początek strefy saharijskiej.

Klimat:

Na wybrzeżu klimat śródziemnomorski. Na wschodnim wybrzeżu bardziej suchy. Na północy występuje klimat podzwrotnikowy, od pośredniego między morskim a kontynentalnym, na południu zwrotnikowy skrajnie suchykontynentalny.

Wszystko widziała i opisała Ania Pietrzyk

Przystanek VI: SUSA;

Trzecie pod względem wielkości (173 047 mieszkańców) miasto w Tunezji. Stolica Gubernatorstwa Susa (544 413 mieszkańców). Kurort wypoczynkowy nad Morzem Śródziemnym, do którego ściągają rocznie ponad milion turystów. Do miast należy Port El Kantui, największy i najsłynniejszy port jachtowy w Tunezji. W Sousse urodził się były prezydent Republiki Tunezyjskiej Zin Al-Abidin Ben Ali. Miasto wpisane jest na listę UNESCO.

Przystanek VII: TUNIS;

Stolica Tunezji, położona w odległości ok. 10 km od Zatoki Tuniskiej na Morzu Śródziemnym, nad zachodnim brzegiem Jeziora Tuniskiego. Miasto znajduje się ok. 17 km na południowy zachód od dawnej Kartaginy. Tunis jest największym ośrodkiem kulturalnym i gospodarczym Tunezji. Znajduje się w nim ważny port morski i lotniczy, a także węzeł drogowy i kolejowy. Jest to jeden z najważniejszych punktów turystycznych na mapie Tunezji.

Przystanek VIII: SAFAKIS:

Miasto portowe na wschodnim wybrzeżu Tunezji, ośrodek administracyjny gubernatorstwa Safakis, nad zatoką Mała Syrta, 270 km na południowy wschód od Tunisu. Około 340 tys. mieszkańców. Drugie co do wielkości miasto kraju.

Przystanek I:

KARTAGINA - starożytne miasto - państwo w północnej Afryce na wybrzeżu Morza Śródziemnego w pobliżu dzisiejszego Tunisu, założone w IX w.p.n.e. przez Fenicjan z Tyru.

Przystanek II:

WIECZÓR TUNEZYJSKI:

Doskonała propozycja, aby poznać tunezyjską kulturę, kuchnię oraz zwyczaje. W mini skansenie będzie można zobaczyć jak powstaje ceramika, dywany, wspaniałe tunezyjskie hafty i tradycyjny berberyjski chleb "Tabouna". Podczas kolacji skosztujemy tunezyjskich specjalności - brików, szorby, kuskusu oraz lokalnych trunków. Przez cały wieczór towarzyszyć będzie zespół tunezyjskich artystów, prezentując tańce ludowe, pokaz strojów ślubnych, taniec z dzbanami na głowie oraz oczywiście orientalny taniec brzucha.

Przystanek III:

EL JEM - miasto we wschodniej Tunezji, w Sahelu Tunezyjskim, w gubernatorstwie (wilajacie) Mahdija (AlMahdija). Około 18 tys. mieszkańców (2004). Miasto założone na ruinach rzymskiego Thysdrus w pobliżu dawnego miasta

punickiego. W 689 było ono ośrodkiem antyarabskiego powstania Berberów

Przystanek IV:

AMFITEATR w EL JEM:

Amfiteatr zbudowany w latach 230-238 n.e., a jego pomysłodawcą był cesarz Gordian I. Jest

on najbardziej spektakularną rzymską budowlą w Afryce Północnej. Zachował się w lepszym stanie niż rzymskie Koloseum i jest trzecim co do wielkości amfiteatrem na świecie. W El Jem są również ruiny małego amfiteatru, wille

rzymskie oraz muzeum z bogatą kolekcją mozaik.

Przystanek V:

MONASTYR - miasto portowe w środkowej części wschodniego wybrzeża Tunezji, oddalone o około 15 km na po-

łudnie od Susy. Historia Monastyru sięga czasów fenickich i rzymskich. Miasto swój złoty wiek przeżywało w średnio-wieczu, za panowania dynastii Aghlabidów. Nazwa miasta wywodzi się od chrześcijańskiego klasztoru.



Nowoczesne samochody hitem targów motoryzacyjnych w Sosnowcu

W miniony weekend w nowoczesnym wystawienniczym centrum EXPO SILESIA na terenie Sosnowca jak co roku odbyła się jedna z największych imprez samochodowych w całej Polsce. Na targach prezentowane były samochody z różnych klas, w tym prawdziwe cacka - stare samochody w stanie muzealnym czyli Retro salonu. Nie zabrakło też innych atrakcji, w tym turnieju caraudio, rajdu aut elektrycznych i hybryd, pokazu możliwości samochodów terenowych w wykonaniu SILESIA PARK oraz pokazu stuntu motocyklowego. Tegoroczna

edycja AUTO MOTO SHOW dała możliwość sosnowiczanom zobaczenia samochodów jako pierwsi w Polsce. Odwiedzający mogli sięgnąć za kierownicą premierowych aut min. Audi A6 allroad, Peugeot 208, Renault Kangoo w wersji elektrycznej, Kii Ceed i wielu innych. Gościem specjalnym był Krzysztof Hołowczyc, który uważnie przyglądał się prezentowanym pojazdom. Przed wejściem do hali, zwiedzający mogli oddać krew w mobilnym centrum krwiodawcy. Całą akcję zakończył wspólny klakson.

Warto było zobaczyć!

Piotr Karbowniczek

Warszawa - Londyn samolotem za 281 zł? To możliwe!

Czasem niemożliwe jest dotarcie w dalekie zakątki świata samochodem lub pociągiem. Od dawien dawna wiadomo, że najdroższym środkiem lokomocji jest samolot.

W celu obniżenia kosztów, powstało wiele serwisów internetowych, które proponują nam tanie bilety lotnicze. Jednym z nich jest między innymi serwis www.esky.pl. Do skorzystania z aplikacji, potrzebujemy karty bankowej. Rejestracja jest dziecinnie prosta i nie wymaga dużej znajomości komputera, można śmiało powiedzieć, że poradzą sobie z nią nawet osoby w podeszłym wieku. Po



zarejestrowaniu się na stronie, wybieramy interesujący nas kurs lotniczy, wypełniamy dane i realizujemy płatność. Serwis jest całkowicie bezpieczny, o czym świadczy wielu zadowolonych klientów i szybka pomoc w razie potrzeby. Więc podróżujmy tanio i bezpiecznie, a wrażeń z wycieczek nam nie zabraknie.

Piotr Karbowniczek

AUTO MOTO SHOW

Co słycać na świecie?

"Muzyka to jedyny język przekazu, który jednoczy wszystkie kraje i wszystkie kultury, dzięki niej można skleić stłuczone na tysiące kawałków lustro, w którym wszyscy możemy zobaczyć się i zrozumieć nawzajem."

Zbigniew Lubicz Miszewski

Ciekawostki opracowały Emilia Giec i Ewelina Domagała

W Oceanii...

W Papui Nowej Gwinei wciąż praktykowany jest jeden z najciekawszych rytuałów przejścia dziecka w dorosłość. Chłopcom wycina się żyłką, nożem lub zaostrozonym pędem bambusa wzory na plecach. Nabrzmiwające rany tworzą strukturę podobną do skóry krokodyla.

Rytuał jest bardzo bolesny, a gojenie ran trwa miesiąc. Po nim chłopcy wstępują jednak już na wyższy poziom w społeczności i stają się prawdziwymi mężczyznami.

Kawał Szkota;))

Szkot zatrzymuje taksówkę i pyta:
- Ile kosztuje przejazd na dworzec?
- 2 szylingi.
Taksówka jedzie dalej, a Szkot biegnie za nią przez kilkaset metrów i znów ją zatrzymuje. Zadyszany pyta:
- A teraz?
- Teraz 4 szylingi.
- Jeszcze drożej? Dlaczego?
- Bo dworzec jest w przeciwnym kierunku...

Dziwne dźwięki - czy ty też je słyszysz?

"Taos Hum" to niskie, słyszalne w wielu miejscach na całym świecie dźwięki, które opisywane są najczęściej jako "tajemnicze brzęczenie o industrialnym pochodzeniu". Choć dyskusja o genezie tajemniczych dźwięków rejestrowanych przez naukowców i amatorów w różnych częściach świata trwa już od dawna, to wciąż nie ma jednego stano -



wiska, które byłyby uznawane przez większość środowiska naukowego za wiarygodne. Jest to tym dziwniejsze, iż pierwsze informacje o tajemniczych dźwiękach pojawiły się już w latach 70-tych XX wieku. W 1977 roku jedna z brytyjskich gazet otrzymała blisko 800 listów od ludzi narzekających na liczne problemy ze zdrowiem, kłopoty z zasypianiem, bóle głowy, drażliwość, trudności z czytaniem i niewytłumaczalny niepokój. Choć brzmi to jak opis zbiorowej paranoi, to niewyjaśnioną do dziś zagadką jest to, iż większość z piszących twierdziła, że źródłem ich problemów jest "nieustanne brzęczenie". Ciekawym jest fakt, iż dźwięki nie wszyscy słyszą, często też nie można ich zarejestrować za

pomocą mikrofonu. Dźwięki zarejestrowane w kwietniu 2012 roku w Kalifornii i Newadzie różnią się od setek tysięcy pozostałych. Tym razem nie ma wątpliwości co do tego, że źródłem dźwięków był deszcz lirydów czyli rodzaju meteoroidów. Czy to właśnie lecące przez atmosferę ziemską w kierunku naszej planety ciała niebieskie są źródłem tajemniczych dźwięków? Choć to wyjaśnienie wydaje się mocno prawdopodobne, to wielu sceptyków wskazuje, że niektórym rejestracjom "Taos Hum" nie towarzyszyły deszcze meteoroidów, więc co je spowodowało? Ta zagadka dalej będzie wymagać rozwiązania. Może Wy spróbujecie w przyszłości? Źródło: www.niewiarygodne.pl

W Afryce biały murzyn skazany jest na śmierć

15-letnia dziewczyna została porwana przez uzbrojonych w karabiny, włócznie i maczety oprychów, którzy włamali się do jej domu. Zaledwie kilka dni później jej okaleczone (pobawione rąk i nóg szczątki zostały odnalezione przez policję. Młoda Afrykanka miała pecha - urodziła się albinosem, co w większości państw Czarnego Kontynentu oznacza stygmat często prowadzący do śmierci. Porywacze odcięli jej wszystkie kończyny, gdyż

wiara w to, że można je wykorzystać do praktyk magicznych jest na Czarnym Łądzie powszechna. Genetyczna wada, która powoduje brak melatoniny w skórze, włosach i tęczówce oka, sprawia że odmienności albinosów nie sposób nie dostrzec. Od lat prowadzi to do mnóstwa tragedii. W przeszłości noworodki obciążone bielactwem uznawano za zwiastun nieszczęścia i najczęściej zabijano je zaraz po narodzeniu. Wierzono w to, że "białe" dzieci

są owocem interwencji ducha lub demona w ciało kobiety. Organizacja Czerwonego Krzyża informowała wówczas, że istnieje rynek części ciała albinosów, głównie w Tanzanii, na którym cały zestaw części ciała (kończyny, uszy, genitalia, nos, język) jest sprzedawany za 75000 dolarów. Procedury tego typu nie zakończyły się. Ostatnio tak brutalny przypadek tego typu miał miejsce w 2010 roku. Czy taki jest cywilizowany świat??

1. Polska słynie z ogromnej ilości aptek, dosłownie co trzeci sklep to apteka. Co najciekawsze, bardzo dużo z nich otwartych jest nawet w niedzielę, od rana do późnych godzin wieczornych.

2. Dla obcokrajowców, którzy uczą się polskiego dziwna jest nasza grzeczność. Zwracamy się do obcych zawsze per pan, pani. Co ciekawe, nawet, gdy kogoś obrażamy, na przykład: "Pan jest idiotą".

3. Jeden z najpopularniejszych wafelków, jest znany również za granicą. I to nie tylko wśród miejscowej Polonii. Prince Polo zawędrował bowiem bardzo daleko, bo aż na Islandię.

4. Choć zwyczaj imienin obchodzi się nie tylko w Polsce, wielu obcokrajowców kojarzy go właśnie z Polską. Inne narody również składają życzenia znajomym z okazji święta ich patrona, ale nie robią tego tak hucznie.



Co świat mówi o Polsce?

Majowe piosenki - może na rajd?

Urszula - Konik na biegunach
:1.Za rok, może dwa, schodami na strych, odejdą z łowiu żółnierze. Przemienie jak wiatr uśmiechów twych świat, kolory marzeniom odbierze. Za rok, może dwa, schodami na strych za misiem kudłatym poczłapią bez troski te dni i zobaczysz, że jednak wspaniały był on ...
ref. Konik - z drzewa koń na biegunach, zwykła zabawka, mała huśtawka, a rozkołysze, rozbawi. Konik - z drzewa koń na biegunach, przyjaciel wiosny, uśmiech radosny, każdy powinien go mieć.

2.Kłopotów masz sto i zmartwień masz sto, bez przerwy to trwa karuzela, nie lalka co lka ni piłka co gra, bez reszty twój czas dziś zabiera. Ulica szeroka, wystawa - to tu na chwilę przystajesz zdumiony, uśmiechnij się więc i zawołaj, jak wtedy gdy na grzbiecie cię niósł. ref. Konik...

Gdzie strumyk płynie z wolna
1.Gdzie strumyk płynie z wolna, rozsiewa ziola maj, Stokrotka rosła polna, a nad nią szumił gaj. Stokrotka rosła polna, a nad nią szumił gaj, zielony gaj.
2.W tym gaju tak ponuro, że aż przeraża mnie. Ptaszka za wysoko, a mnie samotnej źle. Ptaszka za wysoko, a mnie samotnej źle, samotnej źle.

Brathanki - Wiła wianki
1.Tam nad Wisłą w dolinie, siedziała dziewczyna ,była piękna jak różany kwiat ! x2
Maki i róże zbierała sobie x2
Ref.: Wiła wianki i rzucała je do falującej wody ,
Wiła wianki i rzucała je do wody . x2
źródło: <http://teksty.org/>
Weronika Świeżak

